

XV Rallye Monte-Carlo Historique - Polacy na kolcowanych oponach Michelin

data aktualizacji: 2012.02.08

Wszystkie polskie ekipy, w tym cztery na oponach Michelin, dojechały do mety Rajdu Monte-Carlo Historique. Nie udało się to 75 załogom z prawie 300 biorących udział w imprezie.

 Na trasie rajdu panowały bardzo trudne warunki. W wielu miejscach droga była zasypana śniegiem, w innych kierowcy i ich piloci zmagali się z zadymką. Powalone drzewa i wypadki uniemożliwiły rozegranie w całości pierwszej próby regularności (PR1) i organizatorzy postanowili anulować jej wyniki. A był to dopiero początek.

- *Wielokrotnie wjeżdżaliśmy na przemian na odcinki suchego asfaltu, śniegu i czystego lodu* - komentuje Jerzy Walentowicz, który jadąc Alfą Romeo 2000 GTV (1972r.) zajął 35. miejsce w ogólnej klasyfikacji rajdu.

Historyczna edycja Rajdu Monte Carlo jest imprezą nietypową - rywalizacja opiera się tu na regularnej jeździe oraz właściwej nawigacji. Kierowcy musieli poruszać się z ustaloną średnią prędkością oraz jak najszybciej dojechać nieznanymi im fragmentami oesów.

- *W takich warunkach pogodowych, jakie panowały w wielu miejscach rajdu, utrzymanie narzuconej średniej prędkości, zwłaszcza na tak wąskich i krętych drogach w górzystym terenie, było niemal niemożliwe* - twierdzi Tomasz Jaskłowski, szef zespołu TJ Motorsport, który jadąc Polskim Fiatem 125p (1972r.) zajął 80. miejsce w klasyfikacji generalnej rajdu. - *Stąd tak duża rola opon.*

Dodajmy, że polscy uczestnicy rajdu używali kolcowanych opon MICHELIN X-Ice North 2 oraz zimowych X-Ice 2 i Alpin 4.



Źródło: